



Tragedya w Lublanie: Pogrzeb ofiar tragedyi na cmentarzu w Lublanie.

W świątyni poezji narodowej zachowa też Deotyma miejsce zaszczytne.  
Cześć jej pamięci!

### O powszechne głosowanie do Sejmu.

Od lat trwająca walka o zdobycie powszechnego prawa głosowania do Sejmu galicyjskiego, nie została dotychczas uwieńczona dobrym skutkiem. Wprawdzie wszystkie stronnictwa polityczne mówią głośno o potrzebie reformy wyborczej, o potrzebie rozszerzenia prawa głosowania na najszersze warstwy społeczne, wprowadzić całą lewicę demokratyczną, stronnictwo ludowe i oba kluby ruskie wołają o tę reformę, mimo to sprawa nie posuwa się naprzód.

Nie posunie też jej zapewne niedzielną manifestacja robotnicza, urządzona przez lwowską partię socjalno-demokratyczną. Na wezwanie jej stawili się pod gmachem sejmowym parę tysięcy robotników, a deputacja partii, złożona z jej reprezentantów, z posłami Daszyńskim, Hudecem, dr. Diamandem i Witykiem na czele, udała się do marszałka kraju Stanisława hr. Badeniego i przedstawiła mu przez usta pp. Da-

szyńskiego i Wityka żądania robotnicze. Marszałek przyjął deputację „życzliwie“ co do sprawy reformy wyborczej zaś oświadczył, iż żadnych przy-

pnie ruszyli zebrani tłumnie w ul. Brajerowską pod gmach kasy chorych, gdzie przyszło do utarczki z policją, która chciała rozpedzić manifestantów i dobyła pałaszów. W zamieszaniu zostało kilkanaście osób zranionych i potłuczonych.

Wnet potem deputacja podążyła do namiestnika z przedstawieniem swych postulatów, przyczem p. Diamand skarżył się na zachowanie się policji wobec robotników. Namiestnik dr. Bobrzyński przyrzekł przeprowadzić śledztwo i ukarać w danym razie winnych.

Czekającym na wynik posłuchania w namiestnictwie robotnikom zdał sprawę p. Daszyński. Na pl. Maryackim przyszło ponownie do zajścia z policją, przyczem komisarz Karabanowski został kamieniem dotkliwie skałeczony w głowę.

Zajścia te wywołały aresztowanie kilka osób, z których jedną zatrzymano w areszcie śledczym pod zarzutem gwałtu publicznego.

Postępek policji był też przedmiotem dyskusji w lwowskiej radzie miejskiej, która na wniosek radnego dr. Lilięna uchwaliła zażądać surowego przeciw winnym śledztwa.



O powszechne głosowanie do Sejmu: Członkowie deputacji pp. Daszyński (1), Wityk (2) i dr. Diamand (3), składają przed namiestnictwem relację zebranym robotnikom. Na lewo kom. policji Karabanowski (X), który następnie został zraniony.

rzeczeń dać nie może, gdyż nie ma do tego prawa.

Od marszałka udała się deputacja do przedstawicieli klubów sejmowych polskich i ruskich, poczem poseł Diamand zawiadomił zebranych pod Sejmem robotników o wyniku posłuchania. Nastę-



Zgon polskiej poetki: Pochód pogrzebowy ś. p. Jadwigi Łuszczewskiej (Deotymy) w ulicach Warszawy.